

# POCZYTAJ MI MAMO...

# POCZYTAJ MI TATO...

## BAJKA TERAPEUTYCZNA - „O DWÓCH OŁÓWKACH”

**Temat:** przyjaźń.

**Cel:** uświadomienie potrzeby przyjaźni, bezinteresownej chęci pomagania, budowanie zaufania, lojalności, stymulacja empatii (współczucia).

W pewnym piórniku leżały równo ułożone ołówki. Były kolorowe, tylko jeden był zwykły, szary. Tuż obok niego znajdował się wspaniały ołówek dwukolorowy: czerwono - niebieski. Ołówki zawsze przebywały razem, czy to leżąc obok siebie w piórniku, czy ścigając się i kreśląc wzory na papierze. Szary rysował kontury, a dwukolorowy wypełniał je barwami. Bardzo lubiły się tak razem bawić. Inne kolorowe chciały przyjaźnić się z dwukolorowym, ale on wolał szary i z nim spędzał czas.

- Co to za zwyczaj - szeptały oburzone - że dwukolorowy przyjaźni się z takim zwyczajnym! To nie wypada, nie wypada - powtarzały.

Ale dwukolorowy nie słuchał tego gadania, szarak zresztą też. Obydwa przecież bardzo się lubiły. Aż pewnego dnia wydarzyło się straszne nieszczęście; dwukolorowemu złamały się grafity.

- Będzie do wyrzucenia, do wyrzucenia - szeptały ołówki, z satysfakcją przekazując sobie tę wieść. Dwukolorowy bardzo się zasmucił, szarak jeszcze bardziej.

- Jak mu pomóc, co zrobić - pytał sam siebie. - Nie, nie pozwolę, by taki wspaniały ołówek, który jeszcze może tyle pięknych rzeczy narysować, został wyrzucony.

Wziął przyjaciela na plecy i pomaszerował szukać lekarza ołówków. Przyjaciele długo szukali pomocy. Szary ołówek był już bardzo zmęczony, co chwilę odpoczywał, ale nie ustawał w poszukiwaniach. Nareszcie znalazły bardzo starą Temperówkę.

- Spróbuję wam pomóc - rzekła i bardzo ostrożnie zabrała się do pracy. Delikatnie, by nie spowodować zniszczeń, skrobała, przycinała i w końcu zatemperowała.

- Uf, już po zabiegu - powiedziała. - Udało się, jesteś wprawdzie krótszy, ale dalej pięknie możesz rysować, co tylko zechcesz.

- Naprawdę? - spytał z niedowierzaniem dwukolorowy.

- Pomogłam tobie, ale największą przysługę oddał ci twój przyjaciel - Szary Ołówek.

- E tam - powiedział Szarak zawstydzony tą pochwałą. - My jesteśmy prawdziwi przyjaciele, on nie zdradził naszej przyjaźni dla innych, kolorowych, więc ja... Tutaj zaczął się jękać bardzo wzruszony. Dwukolorowy nic nie powiedział, tylko przytulił się do niego. Wróciły razem do piórnika, by odpocząć po przeżyciach, a nazajutrz znowu rysowały razem.

Koniec



